KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Lutego. — Rok 1836. Czwartek. № 47. Jutro, Ś. Konrad.

Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych, Duch: i Ośw: Publ: mianowała Doktora medycyny i chirurgji Maurycego *Wolfa*, Członkiem Rady szczegółowej Instytutu Oftalmicznego w Warszawie.

Pełniący Obowiązki Woiennego Jenerał-Policmajstra czynnej armji i Wice-Prezydenta M. Warszawy. Podaie niniejszem do powszechnej wiadomości, iż P. *Lemlejn* honorowy Lejb-Dentysta Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, udzielać będzie bezpłatną pomoc wszystkim ubogim mieszkańcom miasta Warszawy cierpiącym ból zębów, 2 razy w tydzień, to iest w każdą Środę i Sobotę, od godziny 11ej z rana do 2ej z południa w Uiazdowskim Woiennym Lazarecie.— Jenerał-Maior *Storożenko*. Sek: *Greuve*.

Od Wdowy dla Wdowy z 5m dzieci, wczoraj złożono w Redakcji Kurjera złp. 20, a na wezwanie Popielcowe na Zupę Rumforcką od A.P. zł. 2.—Jak ostatni dzień teraźniejszych zapust był słotnym, tak wczorajszy pierwszy postu, iaśniał ciągle pogodą, iednak bezdróż niedozwoliła licznie odbyć zwykłej przeiazdki do *Wilanowa*, i w ogólności za rogatki mało kto odważył się wyiechać; na Wiejskiej kawie wszystkie pokoie były napełnione. — Do księgarni *Zawadzkiego* i *Węckiego* nadeszły nowe dzieła: Wstęp, albo wiadomości przygotowawcze do historji powszechnej dla dzieci, przez A. L. *Szeslera;* przekład z niemieckiego, podług wydania 6go, 2 części, Wilno 1835 zł. 4. Wypisy polskie dla płci żeńskiej, zawieraiące we 3ch tomach wszystkie gatunki prozy i poezji, ułożone przez *J. Zakrzewskiego*, tom I. Wilno 1835 zł. 4. Un petit cadeau pour l'instruction et l'amusement des enfans; nouvelle édition, *ornée de 24 planches coloriées d'après nature*, 12 Breslau 1836 zł. 10 gr. 15. — Z Litografji W. *Bułakowskiego* i spółki przy ulicy Senatorskiej Nr 473 w domu *Petiskusa*, wyszedł nowy *Mazur na zakończenie karnawału*, skomponowany na pjanoforte przez Stefana *Bułakowskiego*, i nabyć go można w księgarni *Senewalda* i w tejże litografji, cena zł. 1. — Piękna *Machina elektryczna* nowa, której tafla 24 cale srednicy trzymaiąca, wydaie iskry z 3 połączonych z sobą konduktorów w odległości 5 cali, do której należy: *a)* wyspa elektryczna; *b)* dwie dość dużych i iedna mała butelek lejdejskich; *c)* pistolet wolty; *d)* łańcuch czarnoxięski; *e)* wzbudziciel (excitator) z odmianą gałek zastosowanych do użytku lekarskiego *potrzebnych przy leczeniu słuchu, oczu i t. d. f)* łancuszki; iest do sprzedania z wolnej ręki za cenę umiarkowaną. Chęć kupna maiący, poweźmie informacją w Drukarni Kurjera. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Dawnych grzechach*, przywołani wszyscy Artyści.

W dniu 10 z. m. w dobrach swoich dziedzicznych *Trzebiestawiu* w Woiewództwie Krakowskiem, przeżywszy lat 58, przeniosł się do wieczności ś. p. Jan *Szymczykiewicz*, zasłużywszy się kraiowi od swej młodości i później iako Radca Depar: Kaliskiego, potem iako Inspektor skarbowy i Kontroller Jlny w woiewództwie Krakowskiem, nakoniec iako Poseł na sejm; światły Mąż, równie gorliwy Urzędnik iak Obywatel, stały w przyiaźni, w radzie i w pożyciu sąsiedzkiem ludzki i uprzejmy, dwom synom i licznym przyiaciołom swoim, pozostawił chlubną i miłą pamięć cnot domowych i życia publicznego! W. T.

Francja. — Zmiany Ministrów ustawiczne, staią się przyczyną nieładu w działaniach rządu. Dzienniki Paryzkie znowu maią porę napełniać się uwagami w tej mierze. — Powodem te-

raźniejszego oddalenia się Ministrów, było głosowanie w Izbie deputowanych o proiekcie względem zniżenia rent; okazało się, że w tem głosowaniu, za Ministrami było 192, a przeciw nim 194, wprawdzie mała różnica, lecz zawsze dowodząca, że i w następnych głosowaniach okaże się słabsza strona ministerjalna. — Posiedzenie sądu Parów d. 5 b. m. było ważne z powodu zeznania współ oskarżonego *Boaro* do którego najprzód Prezes tak przemówił: „Wezwany na świadka *Manje*, który iako uczeń, służył u *Pepina* i iest iego siostrzeńcem, zeznał, iż widział WPana kilka razy u swego wuia. Dotąd utrzymywałeś żeś tylko raz był u niego. Nakoniec musisz rozważyć com tyle razy przedstawiał, i niepowinieneś dłużej wahać się wyznać prawdę. Chwila ta iest teraz. Jeszcze raz podaiem sposobność, przez którą wzbudzisz dla siebie udział szczerem wyznaniem. Napominam ieszcze raz, zbierz myśli, i wyznaj prawdę. Rozważ, czyli dla własnego dobra nie będzie to najlepszem.“ Przenikliwy głos, wrażenie, iakie zdawało się okazywać na oskarżonym, przygotowały interesuiącą scenę. Niecierpliwość z iaką Parowie i słuchacze oczekiwali rozwinięcia, trudną iest do opisania. Boaro nadzwyczajnie wzruszony i z płaczam rzekł: „Panie Prezesie! Jużeś mię kilkakroć w tym przedmiocie zapytywał, a ia, lituiąc się nad stanem nieszczęśliwego ojca rodziny, milczałem. Przez pół roku zaciętą sam z sobą toczyłem walkę; uległem nakoniec błaganiu, łzom matki i całej moiej rodziny.“ Prezes przerwał mu „Uspokój się, zbierz myśli. Sędziowie maią wzgląd na stan w iakim się znajduiesz; pojmuią oni, iakie przezwyciężenie kosztować musi to zeznanie. Ale zaklinam, oddaj cześć prawdzie, powiedz co wiesz. Tu kazał Prezes wyprowadzić *Fjeschego* i *Pepina*. Gdy rozkaz ten uskuteczniono, Prezes do drżącego Boara, rzekł: „Mówiłeś o swej matce; a więc w imieniu iej wzywam cię, ażebyś mówił prawdę. Obecność *Fjeschego* i *Pepina* mogła była być dla WPana nieprzyiemną, dla tego też kazałem ich oddalić. Teraz po usunięciu tej przeszkody, usłuchaj głosu sumienia, usłuchaj błagania matki, mów otwarcie.“ Boaro, który w czasie tej przemowy iakby zupełnie zgubiony upadł na ławkę, i z poruszeniem rozpaczy twarz zakrył rękami, podniósł się blady, drżący, i rzekł głosem cichym: Że dnia 26 Lipca spotkawszy się z Fjeschim, poszedł z nim do ślusarza, u którego Fjeschi kupił pręt żelazny, mówiąc, że go potrzebuie do okna; że od Boara pożyczył świdra, dla przewiercenia żelaza; że Fjeschi nigdy mu nieudzielił właściwego celu, do którego świder miał mu posłużyć Wieczorem tegoż dnia spotkał się z Pepinem, który dowiedziawszy się od niego o kupnie Fjeschiego, zaczął mówić o rewji, którą Król miał odbyć d. 28 Lipca, i oświadczył, iż może będzie tego dnia rozruch, ale że on (Boaro) nic o tem nie wiedział, ani się nawet dopytywał. W końcu zeznał Boaro, że Pepin powiedział mu, iż udaie się na przedmieście S. Jakóba, bo tam 40 osób w iednym domu iest zgromadzonych, i że na czele maią iakiegoś uwolnionego więźnia; że w skutek tego przestrzegł nieiakiego *Swiro*, aby ojcu swemu powiedział, iżby się na rewji nie znajdował. Po tem zeznaniu padł Boaro na ławkę, oparł głowę o kratkę i ukrył twarz w obiedwie ręce. Poczem odłożono na nieiaki czas posiedzenie.

Portugalja. — Królowa *Donna Marja* pracuiąc codziennie z Ministrami, za iedyną rozrywkę ma teatr, i prawie każdego wieczora znajduie się na widowisku. — W *Lisbonie* odebrano wiadomość, że znowu w niektórych miejscach Portugalji zanosiło się na zaburzenia, i odzywaią się głosy za *Don Michałem.* — Wdowa po *Don Pedrze* rzadko się ukazuie.

Anglja. — Teraźniejsza Izba wyższa Parlamentowa iest za ciemna, i Król d. 4 b. m. przy zagaieniu obrad, siedząc na tronie niemógł ciągle dostrzedz liter mowy którą czytał, omylił się w czytaniu, przeto powtórnie czytał ią z wolna i wyraźnie. — Obecni w Londynie Aien-

ci rządu Królowej Hiszp: usiłują nowemi ochotnikami skompletować korpus naiemników Angielskich będących w Hiszpanji, i utworzyć rezerwę dla tegoż korpusu, czego życzy bardzo Jenerał *Ewans*.

Hiszpanja. — Znowu odezwały się *kocie muzyki;* w końcu z. m. w Madrycie taki koncert dano pod oknami zeszłych Ministrów *Martinesa* i *Torena.* — Przez parę tygodni wojska obu stronnictw spoczywały. — *Mina* ma uskutecznić ważne zamiary.

Rozmaitości. — W *Ditlerhejn* blisko Renu, Państwo młodzi wróciwszy po ślubie do domu, właśnie chcieli z gośćmi usiąść do stołu, w tem daią znać Panu młodemu, że 4 konie, i ciele poione ze studni natychmiast zdechły, a że z tejże studni brano wodę do bankietu, dano iedną z potraw kotowi zjeść, biedny kocina zdechł natychmiast, przekonano się że ktoś studnię zatruł, podejrzenie padało na stryia Pana młodego który się właśnie na weselu nieznajdował, i niezgodnie żyiąc z ojcem Pana młodego a swoim bratem sprzeciwiał się temu małżeństwu, toż podejrzenie ieszcze bardziej potwierdziło, gdyż Stryj rano tegoż dnia wyrzekł: „teraz się cieszą, obaczemy czy wieczorem toż samo uczynią“; pociągnięto go do sądu, jakoż wyznał winę iż zatruł studnię i teraz oczekuie sprawiedliwej kary. — Xżę Ferdynand *Sasko-Koburski*, dzisiejszy Xiążę *Oporto*, Małżonek Królowej *Donny Marji*, iuż iest w podróży do Portugalji, dnia 5 b. m. przeieżdżał przez *Frankfort.* — W *Berlinie* ma być z wytworną wystawą daną nowa Opera *Spontyniego*, pod tyt. *Agnieszka z Hohesztajfen.* — Panna *Hagn* Artystka dramatyczna w Berlinie, miała póyść za Hrabiego z *Danji*, ale podobno to małżeństwo rozchwiało się. — Słychać, że Tancerki Panny *Elsler* są na 3 miesiące letnie angażowane do teatru Petersburskiego. — W *Arensbergu* gdy Kantoniści losowali, ieden z nich wyciągnąwszy los który go od wojska uwolnił, dobrowolnie stawił się za drugiego, tamten za to poświęcenie się ofiarował mu 1200 złp. dobrowolnie stawiący się przyiął tę summę a oddaiąc ią Wojtowi gminy z rozrzewnieniem zawołał: „iuż dawno tęskniłem do tej chwili, abym moiej biednej matce mógł ofiarować taką summę, teraz iestem najszczęśliwszym wświecie. — Doktor *Jung* mniema w swoiem piśmie, że największa głębia morza *atlantyckiego* iest 3 mile angielskie, zaś oceanu spokojnego 4 mile. Ze wszystkich mórz europejskie są najpłytsze, największa głębia *adryatyckiego* morza iest między Dalmacją i ujściem rzeki *Po* i wynosi 132 stóp, głębia morza *srodziemnego* iest bardzo nierówna, między *Gibraltarem* i *Centu* znalazł Kapitan *Szmidt* głębokości 5,700 stóp, w najwyższych miejscach cieśniny Gibraltarskiej odmienia się głębia od 960 do 3,000 stóp. — Na recepcie danej przez Doktora, było napisano, że lekarstwo, choremu przed zażyciem ma być dobrze wstrząśnione. Gdy Doktór przyszedł odwiedzić pacjenta, znalazł go iuż bez duszy! Cóż się stało? pyta służącego; o to, odpowie, jak było napisano na recepcie zacząłem dobrze trząść chorym moim panem, ale nieboraczysko w tem trząsaniu oddał BOGU ducha.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Sapieżyna Xżna z Dobiesławic, Zabiełło Juljan Dzie: z Kask, Kuteników Jenerał z Augustowa, Małachowski Wład: Hra: z Nowego Miasta.

DONIESIENIA.

Swiece różne, i t. p. takowe przez publiczną Licytacją w dniu 17/11 Lutego r. b. o godzinie 11 rano sprzedanemi zostaną. *E. Marjewski* Kom:.



Ktoby się udawał do Petersburga extra Pocztą i życzył sobie zabrać na wspólny koszt iednę osobę, raczy się zgłosić na ulicę Miodową do domu Frydrychsa pod Nr 483, na pierwsze piętro.

Przybył świeży transport **MASŁA** Litewskiego, które przedawać się będzie za pomierną cenę od godziny 8 z rana do 5 wieczornej przy ulicy Długiej w Hotelu Drezdeńskim, w Stancji Nr 1.

Potrzebny iest na Prowincją **NAUCZYCIEL**, posiadaiący ięzyki rossyjski, francuzki, niemiecki i inne nauki, któryby mógł przysposobić 3ch Młodzieńców do Szkół publicznych. Wiadomdść w Hotelu Litewskim pod Nr 3 Stancji.

W Warszawie przy ulicy Bielańskiej pod Nr 601, w dniu 7/19 Lutego r. b. o godzinie 10 rano Wina Węgierskiego beczek 22 1/2, przez publiczną Licytacją iako prawnie zaięte sprzedane zostaną. *Edward Marjewski* K. T. C. W. M.

Podpisany zaopatrzywszy się w świeże zapasy różnego gatunku, mianowicie przedniej **MĄKI** pszennej, i takiejże **KASZKI**, ma zaszczyt przy zapewnieniu umiarkowanej ceny, polecić się łaskawej pamięci Szan: Publiczności. — *Karól Wejnert* Właściciel Składu Mąki w Pałacu Zamojskich, na przeciw Banku.

KORNISZONOW dobrze zakonserwowanych świeży transport nadszedł za Żelazną bramę w Ławce Kupieckiej Nr 2, za pomierną cenę dostać można.



Pry ulicy Długiej pod Nr 489, iest Billard wraz z całem Gospodarstwem należącym do Kawiarni, w każdym czasie z wolnej ręki do sprzedania.

Na Grzybowskiej ulicy pod Nr 1030, są do naięcia 3 **POKOIE**, **SALA** o 3ch oknach, **KUCHNIA**, **STAJNIA** i **WOZOWNIA**; także **POKOJ** i **PRZEDPOKOJ**, **DRWALNIA** i **PIWNICA**, na 1em piętrze; na 2giem piętrze 2 **POKOIKI** i **KUCHNIA**, na dole 2 **POKOIE**.

Dobremi świadectwami opatrzony tak co do zdatności iako i moralnego postępowania **MURGRABIA**, który iuż ten obowiązek sprawował, przytem nie żonaty, w średnim wieku, pośiadaiący ięzyk polski i niemiecki, może się zgłosić do Apteki na Krakowskiem Przedmieściu Nr 431.

☞ **SLEDZI HOLENDERSKICH**, nadszedł świeży transport do Składu Korzeni i Win przy ulicy Nowy Swiat w domu Zrazowskiego, przedaię się w pół achtelkach; w temże miejscu znajduie się **FORTEPJAN** w dobrym stanie za pomierną cenę, do sprzedania.

KSIĄŻECZKA LEGITYMACYJNA Karoliny Franćkiewicz przypadkiem zaginęła, upraszа się znalazcę o oddanie takowej pod Nr 179, na drugie piętro, za nagrodą.

W dniu wczorajszym zgubiony został **PASZPORT** należący do Jana Wagnera. Znalazca raczy oddać pod Nr 556, przy ulicy Długiej do Hotelu Drezdeńskiego pod Nr 40 Stancji, za nagrodą.



Pantaljon nowy mahoniowy na pół 7ej oktawy, iest do sprzedania w domu narożnym przy ulicy Sto Krzyzkiej i Marszałkowskiej pod Nr 1375.

DONIESIENIA z BIORA JNFORMACYJNEGO

Bióro Jnformacyjne ma zaszczyt upraszać Wielmożnego Pułkownika Norberta Obuch Woszczatyńskiego, aby łaskawie raczył się zgłosić po odbior **LISTU** nadesłanego z Petersburga. Niemniej iest do odebrania **LIST** adresowany do Mordki Hersz z Miasta Janowa w Guberni Grodzieńskiej.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550,
SNIADANIE: Mostki sarnie z rusztu z sosem, Szczupak z włoszczy:, Kotlety ryb: z sosem kaparo:, Sandacz z iaia:, Lin z kapus:, Pierogi tatarcza: ze śmie:, Zupa ryb: z kluseczka:, Barszcz ze śmieta:. **KOLACJA**: Muszczki cielę: smażo:, Szczupak smażony z musztar:, i inne Ryby na zimno i gorąco.

*** W Handlu Win i Korzeni przy ulicy Nowo Senatorskiej pod Nr 477 Lit: B. dostać można **SZTOKFISZU** Kapucyńskiego na porcje w każdą Srodę, Piątek i Sobotę. Ktoby sobie życzył dostać takowego w inne dni, raczy przeto godziną pierwej zamówić.

*** Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 532, na pierwszem piętrze, grać i spiewać będą Panny *Hessen*.

*** Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 167, przy Kościele Paulinów, grać i spiewać będą Panny *Hessen* Starsze. K. Ł.

Dziś rano zimna stop: 1. Wczoraj w połu: ciepła 3.
TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Stara. Syn Narzeczona. Antoni* i *Antosia*.

Do dzisiejszego Nru dołącza się **SPIS** rozmaitych Nasion, tak warzywnych, iako też i kwiatowych, których w najpewniejszych i najlepszych gatunkach, po cenie niżej oznaczonej w ogrodzie Jana **ULRICHA** przy ulicy Ceglanej pod Nro 1117, nabyć można.